

# Możliwy zakup Opakometu

Krakchemia, handlująca artykułami chemicznymi, chce wejść w sektor produkcji i kupić od spółki Chemia Polska krakowski Opakomet – dowiedział się „Parkiet”. - Uzyskaliście ciekawe informacje. Nie będę ich jednak komentował – mówi Andrzej Zdebski, prezes Krakchemii, i przyznaje, że Opakomet to znana krakowska firma. - Szczególnie ciekawa jest jej działalność na polu produkcji form i opakowań blaszanych. Jeżeli warunki finansowe odpowiadałyby rzeczywistej wartości spółki Opakomet i jej przydatności z punktu widzenia realizacji naszej strategii, to bylibyśmy nią zainteresowani – tłumaczy Zdebski. Z naszych informacji wynika, że negocjacje trwają już od dłuższego czasu. Krakchemia i Chemia Polska nie mogą jednak dojść do porozumienia w sprawie wyceny pakietu Opakometu. Jego przedstawiciele twierdzą nawet, że spółka nie jest na sprzedaż. - Nie znam tej opcji - komentuje Stanisław Fudali, dyrektor zarządzający Opakometu. Co innego mówi prezes Chemii Polskiej. - Opakomet zostanie sprzedany, ale w ofercie publicznej w drugiej połowie 2009 r. - podkreśla Andrzej Skarbek i zaprzecza, że prowadzi rozmowy z Krakchemią. Z naszych informacji wynika jednak, że giełdowa spółka otrzymała już do badania dokumentację finansowo-księgową krakowskiego producenta opakowań. Chemia Polska ma nieco ponad 50 proc. akcji Opakometu. Reszta walorów należy do Skarbu Państwa. Krakowskie przedsiębiorstwo znalazło się na liście spółek do prywatyzacji do 2010 r. W 2006 r. firma miała 99,6 mln zł przychodów i 7,8 mln zł straty netto (wyników za 2007 r. nie podaje). Według naszych informacji, Krakchemia przymierzała się też do kupna słowackiej firmy. - Dostaliśmy ofertę zakupu znaczącego producenta folii opakowaniowych ze Słowacji. Będziemy się tej spółce nadal przyglądać - mówi prezes Zdebski. Nie podaje jednak szczegółów. Czy może chodzić o Slopack Bratislava? - Ta firma odpowiada temu profilowi - dodaje. Slopack w 2005r. wypracował ponad 471 mln SKK przychodów (53,5 mln zł). Połowę swojej produkcji przedsiębiorstwo przeznacza na krajowy rynek, a resztę eksportuje m.in. do Czech, Niemiec i Polski.